

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzenna Ahvazi – Karwowska

Protokolant: Katarzyna Paczuska, Joanna Rosik, Karolina Waślicka, Beata Lechowicz, Katarzyna Szczegot

z udziałem Prokuratorów: Prokuratury Rejonowej Warszawa – Żoliborz delegowanego do Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota Magdaleny Franaszczuk, Prokuratorów Prokuratury Rejonowej Warszawa – Ochota: Łukasza Rozbickiego, Arkadiusza Jaraszka, Anny Sieradzkiej – Kośla, Marcina Komorowskiego, Krzysztofa Wijaty, Emilii Piasta, Joanny Oliwy, Ewy Sitarskiej, Tomasza Cieślaka, Krzysztofa Szczerby i Piotra Bednarza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 6 lipca 2011 r., 24 października 2011 r., 27 kwietnia 2012 r., 5 czerwca 2012 r., 21 sierpnia 2012 r., 11 września 2012 r., 14 listopada 2012 r., 10 grudnia 2012 r., 12 lutego 2013 r., 4 czerwca 2013 r., 4 lipca 2013 r., 7 sierpnia 2013 r., 23 października 2013 r., 13 listopada 2013 r., 23 stycznia 2014 r. i 6 marca 2014 r.

sprawy

E. L. (1), ur. (...) w W., s. T. i D. z d. K.

oskarżonego o to, że:

w nieustalonym okresie nie później niż do 23 grudnia 2005 r. w W., działając w celu udaremnienia wykonania Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z dnia 4 kwietnia 2003 r. uprawomocnionego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział I Cywilny z dnia 8 października 2003 r., sygn. akt I Co 760/03 zobowiązującego do zapłaty na rzecz (...) Bank S.A. kwoty łącznej stanowiącej równowartość 8 537,75 EURO udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela w ten sposób, że ukrył w nieustalonym miejscu, stanowiący zastaw udzielonego mu kredytu samochód marki K. (...), nr rej. (...), uniemożliwiając w ten sposób egzekucję komorniczą zajętego majątku,

tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.

o r z e k a:

I. oskarżonego E. L. (1) w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w okresie od 1 lipca 2003 r. do 23 grudnia 2005 r. w W., działając w warunkach grożącej mu niewypłacalności, uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela (...) Bank (...) S.A., będącego następcą prawnym (...) Bank S.A., któremu przysługiwała wierzytelność w kwocie 8 537,75 EURO (stanowiąca równowartość 37 265,5712 złotych polskich, przy zastosowaniu kursu z dnia 4 kwietnia 2003 r., wynoszącego 4, (...)), stwierdzona w Bankowym Tytule Egzekucyjnym nr (...) z dnia 4 kwietnia 2003 r., zaopatrzonym w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział I Cywilny z dnia 8 października 2003 r., sygn. akt I Co 760/03, w ten sposób, że ukrył w nieustalonym miejscu samochód marki K. (...), nr rej. (...), na którym było ustanowione ograniczone prawo rzeczowe na rzecz wierzyciela w postaci zastawu, tj. czynu z art. 300 § 1 k.k. i za to, na podstawie wskazanego wyżej przepisu skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. orzeczoną wobec oskarżonego E. L. (1) karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu E. L. (1) karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza okres pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie w dniach 27.06.2012 r. – 21.08.2012 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm stawkom dziennym grzywny;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego E. L. (1) kwotę 520,00 (pięciuset dwudziestu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 219,05 (dwustu dziewiętnastu 05/100) złotych, tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09.02.2001 r. E. L. (1) zawarł z (...) Bank S.A. umowę nr 12/K/01/KS o kredyt na zakup samochodu w złotych polskich na kwotę, stanowiącą równowartość 9.872,34 euro, na okres od 09.02.2001 r. do 08.02.2007 r. W celu zabezpieczenia kredytu ustanowiono zastaw na samochodzie osobowym K. (...) o nr rej. (...) nr VIN (...), który wpisano do Rejestru Zastawów postanowieniem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy Wydział XVIII Gospodarczy z dnia 31.10.2001 r., pod poz. 869829.

Od grudnia 2001 r. E. L. (1) zaczął spłacać raty kredytu w sposób nieterminowy, a w pierwszym kwartale 2002 r. zaprzestał spłacania rat w ogóle. W związku z powyższym sprawę przejął Zespół (...) banku. W dniu 13.05.2002 r. mężczyzna wniósł o zmianę terminu spłat zaległych rat kapitałowych, na co bank przystał pod warunkiem dokonywania miesięcznych spłat w kwotach co najmniej po 850 złotych. Niemniej jednak E. L. (1) w dalszym ciągu nie wywiązywał się z płatności kredytu. W związku z powyższym, w dniu 18.12.2002 r. bank wystosował do dłużnika ostateczne wezwanie do zapłaty zaległych rat, co jednak nie przyniosło rezultatu. Raty kredytu nie były bowiem w dalszym ciągu płacone, a mający kłopoty finansowe E. L. (1) przestał kontaktować się z bankiem. W związku z powyższym w dniu 05.02.2003 r. bank wypowiedział E. L. (1) umowę kredytu i wezwał go do spłacenia całości kredytu. Z uwagi zaś na dalszy brak odzewu z jego strony, pismem z dnia 14.03.2003 r. bank wezwał go do zwrotu samochodu marki K. (...), stanowiącego przedmiot zastawu rejestrowego. Stosowne pismo wysłano również do małżonki dłużnika, K. L. (1).

Ponieważ E. L. (1) nie zwrócił pojazdu ani nie spłacił kredytu, a nadto w dalszym ciągu nie utrzymywał kontaktu z bankiem, w dniu 04.04.2003 r. (...) Bank S.A. wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...), który przesłano do I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego. Sąd nadał klauzulę wykonalności tytułowi bankowemu, postanowieniem z dnia 08.10.2003 r., sygn.

I Co 760/03. Następnie bank skierował sprawę do egzekucji komorniczej, którą prowadził komornik XIX rewiru przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy

– Ś. w W.. Egzekucja prowadzona pod adresem W.

ul. (...), który E. L. (1) podał bankowi zawierając umowę kredytu, okazała się jednak bezskuteczna, albowiem w międzyczasie, aktem notarialnym z dnia 01.07.2003 r., mężczyzna sprzedał rzeczony lokal K. K. (2).

E. L. (1) w 2002 roku stracił bowiem pracę i popadł w problemy na tle finansowym. Sprzedaż mieszkania podyktowana była zaś koniecznością spłaty innych kredytów i zaspokojenia bieżących potrzeb życiowych. W tym też czasie, w związku z podejmowaniem różnych działań zarobkowych, wielokrotnie zmieniał on swoje miejsce zamieszkania. Nigdy jednak nie informował o tym banku wychodząc z założenia, że nie musi. Swoje obowiązki, wynikające z zaciągniętego zobowiązania, traktował zarazem na tyle lekko, że jeszcze w dniu 17.01.2002 r. dokonał bez zgody banku przerejestrowania samochodu marki K. (...) o nr VIN (...) z nr (...) na nr (...). Zmiana ta była związana z

utrata poprzednich tablic, jednakże E. L. (1) nie konsultował swoich działań w tej kwestii z bankiem, posiadającym zastaw na owym pojeździe, ani nawet nie poinformował banku o dokonanej zmianie. Opisana powyżej postawa E. L. (1) w konsekwencji doprowadziła do tego, iż przestała dochodzić do niego korespondencja z banku. W związku z powyższym nie dotarły do niego również pisma informujące o przejęciu (...) Bank S.A. przez (...) Bank (...) S.A., które miało miejsce w lipcu 2003 roku. W związku z tym E. L. (1) dodatkowo utrudnił sobie możliwość nawiązania kontaktu z bankiem

w szczególności, iż w zasadzie po skierowaniu pisma 13.05.2002 r., nie wykazywał inicjatywy w tym zakresie. Ograniczył się bowiem od biernego oczekiwania na stosowne pisma z banku, jednocześnie nie interesując się nawet, czy jakaś korespondencja doręczona mu została na stare adresy. Jednocześnie, wielokrotnie zmieniając miejsce zamieszkania, skutecznie uniemożliwiał doręczenie mu bieżącej korespondencji bankowej.

Tymczasem, po przejęciu banku (...) S.A. przez (...) Bank (...) S.A. sprawa kredytu zaciągniętego przez E. L. (1) została ponownie skierowana na drogę egzekucyjną. Tym razem bank, w dniu 18.05.2004 r. złożył wniosek do komornika rewiru VII przy Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy wskazując, iż mężczyzna może zamieszkiwać pod adresem żony, tj. przy ul. (...) w W., oraz wnosząc o przeprowadzenie egzekucji z samochodu marki K., stanowiącego zastaw rejestrowy kredytu.

W toku tej egzekucji od dłużnika wyegzekwowano łącznie kwotę 1591,70 złotych. Nie udało się zaś przeprowadzić egzekucji z samochodu marki K. (...) o nr VIN (...), albowiem w trakcie postępowania egzekucyjnego pojazd był w dalszym ciągu użytkowany przez E. L. (1) i znajdował się w bliżej nieokreślonym miejscu na terenie kraju. Komornik mógł wówczas prowadzić egzekucję jedynie z mienia dłużnika, znajdującego się na terenie podległego mu rewiru. W konsekwencji postępowanie egzekucyjne umorzono postanowieniem z dnia 23.12.2005 r., wobec bezskuteczności egzekucji.

Wobec takiego stanu rzeczy, bank złożył w Komendzie Rejonowej Policji W. III wniosek z dnia 12.04.2006 r. o wszczęcie postępowania karnego, wskazując na podejrzenie popełnienia przez E. L. (1) przestępstwa.

W wyniku powyższego wszczęto postępowanie przygotowawcze, w toku którego E. L. (1) postawiono zarzut popełnienia czynu z art. 300 § 2 kk, polegającego na ukryciu samochodu marki K. (...) o nr rej. (...), w celu udaremnienia wykonania Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z dnia 04.04.2003 r., uprawomocnionego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 08.10.2003 r., sygn. akt I Co 760/03.

Jednocześnie, w toku podjętych czynności, w dniu 17 marca 2008 roku funkcjonariusze Komisariatu Policji II w K. ujawnili i zabezpieczyli samochód marki K. (...) o nr VIN (...), który stał zaparkowany na parkingu przy ul. (...) w K. Był on tam pozostawiony

pod koniec 2007 roku przez M. N. – teścia E. L. (1). M. N. pożyczył pojazd od zięcia w celu przewiezienia nim swoich rzeczy do K. i dojeżdżając do rzeczonyj miejscowości stwierdził, że samochód zaczyna się psuć, wobec czego pozostawił go na parkingu do czasu naprawy, która nie doszła do skutku z uwagi na koszty holowania pojazdu do warsztatu.

Samochód marki K. (...), po przeprowadzeniu stosownych czynności procesowych, został zwrócony bankowi (...) S.A. W okresie poprzedzającym odnalezienie pojazdu przez Policję, ani w okresie późniejszym, E. L. (1) w dalszym ciągu nie kontaktował się z bankiem w kwestii zaciągniętego w dniu 09.02.2001 r. kredytu. Nie informował również banku o miejscu przechowywania i stanie pojazdu, stanowiącego zastaw rejestrowy zabezpieczający kredyt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego E. L. (1) (k. 570, 452, 418, 410 – 415); zeznań świadków K. T. (k. 415 – 418, 64 – 65), M. N. (k. 525 – 527), K. L. (1) (k. 598 – 599, 524) oraz J. B. (k. 580);

a ponadto dokumentów w postaci:

- wniosku o wszczęcie postępowania wraz z załącznikami (k. 1 – 58);

- pisma (k. 78);
- pisma (k. 79 – 79v);
- telefonogramu (k. 123);
- protokołu oględzin (k. 132 – 133),
- pisma (k. 160 – 162);
- protokołu zatrzymania osoby (k. 375);
- pisma z (...) Bank (...) S.A. (k. 435 – 436);
- pisma komornika (k. 470);
- pism (...) Bank S.A. (k. 476, 514, 517, 520);
- pisma komornika (k. 582);
- a nadto akt komorniczych, sygn. Km 2079/03 i Km 1731/04,

które wobec braku przeciwdowodów, Sąd ocenił jako odpowiadające prawdzie.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony E. L. (1) w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W złożonych dopiero przez Sądem wyjaśnieniach zasadniczo nie kwestionował faktu, iż zaciągnął kredyt z zabezpieczeniem w postaci zastawu rejestrowego na samochodzie marki K. (...) o nr VIN (...), którego nie spłacił. Oskarżony nie zaprzeczał również, iż nie zwrócił bankowi wyżej wskazanego pojazdu.

W swojej relacji skupił się zaś przede wszystkim na wyjaśnianiu powodów niespłacenia kredytu i niezwrócenia samochodu bankowi. Jednoznacznie zaprzeczał przy tym, aby samochód ukrywał. Wskazał, iż cały czas był on do dyspozycji banku. Oskarżony potwierdził zarazem, iż od pewnego momentu nie miał kontaktu z bankiem. Wyjaśnił przy tym, że ponieważ nie otrzymywał pism z banku, nie wiedział o egzekucji komorniczej prowadzonej przeciwko niemu, o żądaniu wydania pojazdu, wreszcie o tym, że (...) Bank S.A. został przejęty przez (...) Bank (...) S.A. E. L. (1) podkreślał zarazem, iż gdyby wiedział, że bank zażądał od niego zwrotu przedmiotu zastawu, wówczas by go zwrócił. W tym kontekście wskazywał również, iż samochód przez pewien czas przed zatrzymaniem go przez Policję nie był używany. Stał w K., gdyż był zepsuty, a oskarżony nie miał pieniędzy, aby go naprawić.

Jednocześnie oskarżony wskazał, że przestał spłacać kredyt, gdyż po utracie pracy, nie miał z czego. Potwierdził, iż prosił wówczas bank o wyrównanie zaległych rat. Relacjonował również, że na możliwości spłaty zobowiązania negatywnie wpłynęły też okoliczności rodzinne, takie jak choroba żony. Przyznał zarazem, iż po zawarciu umowy kredytowej wielokrotnie zmieniał miejsce pobytu i nie informował o tym banku. Wskazywał zarazem, iż jego zdaniem bank mógł kontaktować się z nim korespondencyjnie w kwestii samochodu, mimo iż nie informował on banku o miejscu jego przechowywania, ani o licznych zmianach adresu. Oskarżony utrzymywał przy tym, iż nie wiedział, że musi poinformować bank o takich zmianach. Wskazał zarazem, że w banku podawał jedynie adres wcześniejszego zamieszkania, pod którym nie odbierał korespondencji, ale czekał na informację od rodziny, czy coś nie przyszło. Uściślił przy tym, iż nie wydawał w Urzędzie Poczтовым dyspozycji, aby pocztę, wysłaną na dotychczasowy adres, kierować na jego nowe adresy, bo myślał, że pracownicy poczty sami to zrobią. Wskazał też, że nie upoważnił formalnie rodziny do odbierania kierowanych doń przesyłek oraz, że nie wiedział, iż pisma urzędowe nie zostaną wydane

rodzinie. Oskarżony wyjaśniał również, iż podejmował nieskuteczne próby nawiązania kontaktu z bankiem, ale nie mógł dodzwonić się na infolinię i nie wiedział do kogo ma się zwrócić.

E. L. (1) wyjaśnił również, iż mieszkanie przy ul. (...)

5 sprzedał z uwagi na problemy finansowe, wynikłe z utraty pracy. Wskazał, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży przeznaczył na spłatę zobowiązań kredytowych

i bieżące życie. O sprzedaży nie poinformował banku, bo nie wiedział, że musi. Wskazał zarazem, iż sprzedał mieszkanie osobom spoza rodziny i nie upoważnił ich do odbioru korespondencji.

Sąd zasadniczo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, albowiem w swojej relacji, w zasadniczo spójny sposób opisał ogólne okoliczności, związane

z zaciągniętym przez niego kredytem. Jednocześnie nie kwestionował on okoliczności o zasadniczym znaczeniu dla niniejszej sprawy. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż ogólne okoliczności sprawy, tj. fakt zawarcia przez E. L. (1) umowy kredytowej w dniu 09.02.2001 r. z zabezpieczeniem poprzez zastaw rejestrowy na pojeździe marki K. (...) o nr rej. (...) oraz kwestia niespłacenia przezeń rzeczzonego zobowiązania i niezwrócenia przedmiotu zastawu,

a także zaprzestania kontaktów z bankiem, są zasadniczo bezsprzeczne. Brak jest również podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego w zakresie powodów niespłacenia kredytu, czy też przyczyn niezwrócenia bankowi samochodu. Biorąc przy tym pod uwagę fakt, iż oskarżony wielokrotnie zmieniał miejsce pobytu i nie informował o tym banku, logicznym jest, iż bank utracił z nim kontakt, a on sam mógł obiektywnie nie wiedzieć, czy i jakie czynności podjęto w stosunku do niego w celu wyegzekwowania wierzytelności. Z punktu widzenia rozpoznawania niniejszej sprawy, w kontekście postawionych E. L. (1) zarzutów, kluczową kwestią jest zaś dokonanie oceny zachowania oskarżonego po zaciągnięciu kredytu w (...) Bank S.A. i zaprzestaniu jego spłacania, polegającego na nie nawiązywaniu kontaktów z bankiem i nie interesowaniu się kwestią ewentualnego zwrotu bankowi pojazdu, stanowiącego zabezpieczenie kredytów.

Jednocześnie wyjaśnienia oskarżonego w zakresie dotyczącym przyjętej przez niego postawy oczekiwania na wezwanie do zwrotu samochodu, stanowiącego przedmiot zabezpieczenia majątkowego kredytu nr 12/K/01/KS, znajdują poniekąd potwierdzenie w załączonej do wniosku o wszczęcie postępowania z dnia 12.04.2006 r. (k. 1 – 3), poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego nr 23/K/01/KS z dnia 09.02.2001 r. (k. 13 – 14). Zgodnie

z § 14 owej umowy, jeżeli kredyt, odsetki od niego albo prowizja związana z jego uruchomieniem, nie zostaną spłacone w terminie określonym w umowie kredytowej

i stosownie do jej postanowień zostaną postawione w stan wymagalności, zastawnik (tj. bank) powiadomi na piśmie zastawcę (tj. E. L.) o podjęciu działań, zmierzających do zaspokojenia roszczeń, wynikających z zastawu rejestrowego. Co więcej, zgodnie z § 15 umowy, to bank miał prawo wyboru sposobu zaspokojenia należności z przedmiotu zastawu. Tym samym oskarżony miał podstawy oczekiwać ze strony banku pisemnego wezwania do zwrotu samochodu. Niemniej jednak odrębną kwestią pozostaje fakt, iż zerwanie kontaktu z bankiem nastąpiło z przyczyn leżących po jego stronie, gdyż to on zmienił miejsce pobytu i nie poinformował o tym banku. Deklarowana przez oskarżonego niewiedza, co do prowadzonych przez bank czynności, zmierzających do wyegzekwowania długu, jest zatem kolejną kluczową kwestią, którą należy przeanalizować w kontekście zarzutu stawianego oskarżonemu.

Wskazać jednocześnie należy, że wszelkie okoliczności związane z faktem zawarcia w dniu 09.02.2001 r. przez E. L. (1) umowy o kredyt nr 12/K/01/KS z zabezpieczeniem w postaci zastawu rejestrowego na samochodzie marki K. (...) o nr VIN (...) oraz działaniami, podjętymi przez bank w celu wyegzekwowania jego spłaty, są bezsprzeczne w świetle zeznań K. T., który w okresie objętym zarzutem był kierownikiem (...) Bank S.A., a następnie pracował w centrali (...) Bank (...) S.A.

Świadek ten szczegółowo i klarownie opisał bowiem okoliczności zawarcia przedmiotowego kredytu, jak również przebieg procedury, zmierzającej do odzyskania przez bank niespłaconej kwoty. Omówił przy tym kolejne czynności podejmowane przez bank. Co ważne, świadek potwierdził jednoznacznie, iż na pewnym etapie kontakt z oskarżonym się urwał i nie było możliwe również przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego z jego majątku, albowiem sprzedał

on swoje dotychczasowe mieszkanie i nie podał nowego adresu, jak również nie informował o miejscu przechowywania samochodu, stanowiącego przedmiot zastawu, który w międzyczasie, bez zgody banku, przerejestrował. Świadek zeznał również, iż w sprawie nie było możliwe przeprowadzenie egzekucji z przedmiotu zastawu, którego komornik nie był w stanie zająć.

Przed Sądem świadek szeroko omówił kwestie związane z przejęciem (...) Bank S.A. przez (...) Bank (...) S.A., podając jednoznacznie,

iż wszyscy klienci banku byli pisemnie informowani o połączeniu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. T.. Jego relacja była spójna i konsekwentna, a nadto, co do ogólnych okoliczności sprawy, korelowała

z wyjaśnieniami oskarżonego. Zważyć przy tym należy, iż jako pracownik działu windykacji pokrzywdzonego banku posiadał on stosowną wiedzę i kompetencje do udzielenia informacji zawartych w swojej relacji. Ponadto zauważyć wypada, że zeznania świadka mają pełne potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy

w postaci załączonych do akt, poświadczonych za zgodność, kopii dokumentacji, związanej z umową kredytową nr (...) z dnia 09.02.2001 r. i czynnościami podejmowanymi przez bank w celu odzyskaniu niespłaconych przez

E. L. pieniędzy (k. 4 – 58). Powyższa dokumentacja jasno obrazuje podejmowane przez bank czynności i wynika z niej jasno, iż bank wzywał oskarżonego najpierw do spłaty zaległych rat kredytu (k. 27), następnie wypowiedział umowę i wezwał do spłaty zadłużenia (k. 28), a wreszcie wezwał go do zwrotu przedmiotu zastawu, informując o tym również małżonkę oskarżonego (k.29, 30). Następnie wystawiono Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr

(...) (k. 32 – 33), który został uprawomocniony postanowieniem Sądu z dnia 08.10.2008 r. (k. 31).

Jednocześnie, pismo z Urzędu Miasta Stołecznego W. z dnia 28.12.2008 r. k. 79v) potwierdza fakt, iż w dniu 17.01.2002 r., na wniosek oskarżonego, samochód K. (...) o nr (...) został przerejestrowany na nr

(...), a powodem złożenia wniosku była utrata starych tablic. Ponadto, pismo (...) Bank S.A z dnia 16.06.2008 r. (k. 160 – 162) potwierdza, iż (...) Bank (...) S.A. w dniu 15.11.2007 r. sprzedała wierzytelność z tytułu umowy o kredyt nr 12/K/01/KS w/w bankowi.

Sąd dał wiarę przedmiotowej dokumentacji jako, że została ona sporządzona przez uprawnione podmioty i nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również brak było przeciwdowodów na okoliczności w niej ujawnione.

W tym kontekście bez wpływu na wartość dowodową dokumentacji bankowej, dołączonej do wniosku o wszczęcie postępowania, pozostaje fakt, iż są to jedynie poświadczony za zgodność kopie określonych dokumentów, a oryginałów nie udało się uzyskać (vide pismo z (...) Bank (...) S.A. z k. 435 – 436 i pisma (...) Bank S.A. z k. 476, 514, 517 i 520).

Ogólne okoliczności zawarcia umowy

z dnia 09.02.2001 r. oraz fakt, iż oskarżony zaprzestał spłacania kredytu i nie wydał bankowi pojazdu, stanowiącego zastaw rejestrowy, są bowiem w sprawie niniejszej bezsprzeczne. Z kolei kopia dokumentacji załączona do akt sprawy jest czytelna

i w świetle okoliczności sprawy stanowi pełnowartościowy dowód w sprawie.

Dowody w postaci akt komorniczych Km 2079/03 Komornika Rewiru XIX przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie oraz Km 1731/04 Komornika Rewiru VII przy Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w W., a nadto pisma komorników z dnia 26.09.2012 r. (k. 470) oraz z dnia 25.10.2013 r.

(k. 582) obrazują okoliczności związane z postępowaniami egzekucyjnymi, prowadzonymi wobec E. L. (1) w związku z umową kredytową nr (...) z dnia 09.02.2001 r. Z akt komorniczych jednoznacznie wynika, iż oba postępowania egzekucyjne zostały umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji, odpowiednio w dniu 12.02.2004 r. i 23.12.2005 r. W pierwszym przypadku egzekucja okazała się bezskuteczna, w związku z dokonaną przez oskarżonego w dniu 01.07.2003 r. sprzedażą mieszkania przy ul. (...) w W.,

przez co pod adresem tym nie było już żadnego majątku dłużnika. Druga egzekucja zakończyła się zaś umorzeniem z uwagi na niemożność ujawnienia majątku dłużnika, w tym samochodu stanowiącego zabezpieczenie kredytu. Jednocześnie przed umorzeniem postępowania komornikowi udało się ściągnąć na rzecz banku z konta E. L. (1) łączną

kwotę 1591,70 zł (co komornik potwierdził dodatkowo wspomnianym wyżej pismem z 25.10.2013 r.). Jednocześnie z akt Km 1731/04 jednoznacznie wynika, iż w czasie postępowania egzekucyjnego E. L. (1) nie odbierał kierowanej do niego korespondencji, co w korelacji z zeznaniami pracownika banku (...). T. i wyjaśnieniami samego oskarżonego jednoznacznie potwierdza, iż zaprzestał on kontaktów z bankiem, a co za tym idzie, nie wiedział (z własnej winy) o działaniach banku, zmierzających do wyegzekwowania długu.

Ogólne okoliczności związane z drugą egzekucją komorniczą (Km 1731/04) potwierdził dodatkowo świadek J. B. – komornik ją prowadzący. W swoich zeznaniach potwierdził on uzyskane w toku postępowania kwoty pieniędzy oraz wskazał, iż w owym czasie komornik mógł prowadzić egzekucję jedynie z nieruchomości, znajdujących się w jego rewirze.

Sąd dał wiarę spójnym i logicznym zeznaniom świadka, który zwięźle i klarownie omówił znane mu z tytułu wykonywanego zawodu, okoliczności sprawy. Jednocześnie jego relacja miała pełne potwierdzenie w omówionej powyżej dokumentacji komorniczej, którą jako sporządzoną przez uprawnione organa zgodnie ze stosownymi przypisami, uznać należy za pełnowartościowy dowód w sprawie. Zważyć przy tym należy, że świadek jako osoba obca dla oskarżonego, nie miał żadnych racjonalnych podstaw do składania fałszywych zeznań na jego niekorzyść.

Do sprawy niewiele wniosły zeznania świadka M. N. – teścia oskarżonego, który spójnie i klarownie omówił okoliczności związane z użyczeniem mu przez E. L. (1) samochodu marki K. (...) o nr rej. (...) oraz jego awarię pod K., która skutkowałą pozostawieniem pojazdu na parkingu przy ul. (...) w K. do czasu naprawy, która jednak nie nastąpiła, z uwagi na wcześniejsze zatrzymanie pojazdu przez Policję. Podawane przez świadka zdarzenia miały jednakże miejsce po okresie objętym stawianym oskarżonemu zarzutem, albowiem odnoszą się do przełomu 2007 i 2008 roku. Świadek nie dysponował zaś konkretną wiedzą na temat okoliczności o istotnym znaczeniu dla sprawy. Wiarygodne zeznania świadka znajdowały dodatkowe potwierdzenie w dokumentacji procesowej, odnoszącej się do okoliczności zatrzymania przedmiotowego samochodu w postaci protokołu oględzin miejsca jego ujawnienia z dnia 17.03.2008 r. (k. 132 – 133) i telefonogramu z dnia 20.03.2008 r. (k. 123).

Niewielkie znaczenie dla sprawy miały również wiarygodne skądinąd zeznania świadka K. L. (1) – żony oskarżonego, która nie miała głębszej wiedzy na temat umowy kredytowej nr (...), a w swojej relacji przedstawiła jedynie stan swojej wiedzy o ogólnych okolicznościach, związanych z kredytem zaciągniętym przez E. L. (1). Świadek potwierdziła w szczególności, iż oskarżony usiłował skontaktować się telefonicznie z bankiem, ale nie mógł się dodzwonić na infolinię. Nie wiedziała jednak, czy podejmował inne próby kontaktu z bankiem. Wskazała też, że nie interesowała się kwestią, czy mąż spłacał kredyt. Wskazała, że samochodu użytkowała przeważnie w czasie, kiedy jeszcze mieszkała razem z oskarżonym. K. L. podała też ogólne okoliczności związane z przerejestrowaniem samochodu, jak również wskazała, iż nie ma wiedzy co stanu prawnego mieszkania przy P., które było własnością męża. Podała, że nie interesowała się mieszkaniem po wyprowadzce, ani nie odbierała tam żadnej korespondencji. Wskazała przy tym, że potem długo chorowała, była w szpitalu i nie interesowała się sprawą lokalu.

Reasumując, w świetle całokształtu omówionych powyżej dowodów, należy bezspornym jest, że oskarżony E. L. (1) zaciągnął kredyt w (...) Banku S.A. (przejętym później przez (...) Bank (...) S.A.), podpisując w dniu 09.02.2001 r. umowę (...) nr z zabezpieczeniem w postaci ustanowienia zastawu rejestrowego na samochodzie marki K. (...) o nr VIN (...), który to kredyt początkowo spłacał, a następnie po utracie pracy zaprzestał regulować raty, co skutkowało podjęciem przez bank czynności zmierzających do odzyskania długu. Jednocześnie, w międzyczasie przerejestrował on samochód, nie informując o tym banku, a nadto, będąc zmuszonym do sprzedaży w dniu 01.07.2003 r. swojego mieszkania przy ul. (...) w W., zmienił miejsce pobytu, również nie informując o tym banku. W świetle okoliczności jasnym jest, iż oskarżony stracił kontakt z bankiem i nie odbierał kierowanej do

nego korespondencji, co w konsekwencji doprowadziło do skierowania sprawy na drogę egzekucyjną, a następnie, po dwukrotnym stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji, na drogę postępowania karnego i dopiero wówczas bank odzyskał samochód, stanowiący zabezpieczenie kredytu z dnia 09.02.2001 r., który policjanci ujawnili w K. w dniu 17.03.2008 r. Jednocześnie, w okresie po zaprzestaniu spłacania kredytu, oskarżony przyjął bierną postawę oczekiwania na kontakt

z banku i podejmował co najwyżej telefonicznie próby kontaktu z bankiem poprzez infolinię, które były nieskuteczne, co z uwagi na przejęcie (...) P. Banku przez (...) Bank (...) S.A., nie jest niczym dziwnym. Zarazem sprzedając mieszkanie przy ul. (...) i nie informując o tym banku, a następnie zmieniając wielokrotnie miejsce zamieszkania, oskarżony de facto uniemożliwił bankowi skuteczne nawiązanie z nim kontaktu drogą pocztową, w tym również poinformowanie go o połączeniu banków.

W kontekście powyższego stwierdzić należy, iż nie może się ostać linia obrony oskarżonego, który wskazywał, że samochód marki K. (...) cały czas pozostawał do dyspozycji banku. Z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika bowiem, iż oskarżony wprawdzie nie podejmował z premedytacją czynności zmierzających do ukrycia pojazdu, bądź utrudnienia bankowi wyegzekwowanie spłaty kredytu, jednakże pomimo pełnej świadomości ciążących na nim zobowiązań, realizując swoją drogę życiową, związaną z częstymi zmianami miejsca zamieszkania, nie informował o tym banku i doprowadził do bezskuteczności prowadzonych przeciwko niemu egzekucji. Bez znaczenia pozostaje zaś okoliczność niewiedzy oskarżonego

o podejmowanych przez bank czynnościach, czy nawet o fakcie przejęcia (...) P. Banku przez N. Bank. Owa niewiedza była bowiem całkowicie zawiniona przez samego E. L. (1). Oskarżony wykazał się bowiem dalece nieodpowiedzialnym podejściem do zaciągniętego zobowiązania zważywszy, że jak sam wyjaśnił, miał pełną świadomość pogorszenia się jego sytuacji materialnej, przez co musiał chociażby sprzedać mieszkanie. Zarazem podkreślić należy, iż E. L. (1) nie tłumaczy podejmowanie nieskutecznych prób nawiązania telefonicznego kontaktu z bankiem w celu omówienia spłaty kredytu i zaprzestanie dalszych prób, wobec niemożności skontaktowania się z infolinią banku. Oskarżony miał bowiem obiektywną możliwość podjęcia innych działań, zmierzających

do nawiązania kontaktu z bankiem, a nawet ustalenia we własnym zakresie, kwestii przejęcia banku. Połączenia podmiotów bankowych są bowiem wydarzeniami jawnymi, o których niejednokrotnie mówi się chociażby w mediach. Co więcej, powzięcie takich informacji może nastąpić chociażby poprzez odwiedzenie strony internetowej danego banku. Kluczową kwestią pozostaje jednak fakt, iż oskarżony, poprzez wielokrotne zmiany miejsca zamieszkania bez informowania o tym banku, sam doprowadził do sytuacji, w której nie dochodziła do niego korespondencja dotycząca kredytu, czy też zawiadomienia od komorników. Co więcej, prowadzący postępowanie egzekucyjne komornicy nie mieli możliwości ujawnienia majątku oskarżonego, gdyż nie przebywał on pod znanymi bankowi adresami. Znamionym jest zaś w tym kontekście, iż zgodnie z § 10 ust. 3 umowy o kredyt nr 12/K/01/KS

z dnia 09.02.2001 r. (vide k. 18), E. L. (1) zobowiązany był do informowania banku o zmianach nazwisk, nazw firm, siedzib, adresów, miejsc pracy oraz innych okoliczności, mających wpływ na sytuację ekonomiczną, finansową i prawną Kredytobiorcy. Niemniej jednak oskarżony nigdy nie wywiązał się z powyższego obowiązku, a jego twierdzenie, iż nie wiedział o konieczności informowania banku o zmianach adresu zamieszkania, jawi się jako linia obrony, ukierunkowana na uniknięcie odpowiedzialności, względnie świadczy o niezapoznaniu się przezeń z warunkami, podpisanej w dniu 09.02.2001 r. umowy, co również obciąża go odpowiedzialnością za następstwa przyjętej przez niego biernej postawy w stosunku do realizacji zobowiązania kredytowego.

Co więcej, na lekceważący stosunek oskarżonego do zobowiązań umownych wskazuje dodatkowo fakt, iż dokonał on przerejestrowania samochodu marki K. (...), na którym ustanowione było ograniczone prawo rzeczowe w postaci zastawu rejestrowego, stanowiącego zabezpieczenie kredytu nr 12/K/01/KS, nie informując o tym banku mimo, iż zmiana numeru rejestracyjnego stanowiła istotną informację z punktu widzenia wierzyciela. Zmiana ta nastąpiła w styczniu 2002 r., czyli jeszcze wówczas, gdy miał on kontakt z bankiem. W maju 2002 r. wnosił on bowiem jeszcze o zmianę sposobu spłaty rat, na co bank przystał. Ponadto, zeznania świadka M. N. wskazują, iż użyczał on samochodu osobom trzecim, nie informując o tym banku, wbrew dyspozycji § 9 umowy o ustanowieniu zastawu rejestrowego

Nr 23/K/01/KS z dnia 09.02.2001 r. (vide k. 13). Co więcej, już po okresie objętym zarzutem, dopuścił do sytuacji, że samochód znajdował się przez dłuższy czas na parkingu w K., o czym nie informował banku, któremu wówczas przysługiwało zaspokojenie z tegoż pojazdu. Wreszcie oskarżony nie wskazał miejsca przechowywania pojazdu nawet po tym, jak w dniu 04.09.2007 r. ogłoszono mu zarzuty i przesłuchano w charakterze podejrzanego. Wówczas też siłą rzeczy miał pełną możliwość dowiedzenia się, że (...) Bank S.A. został przejęty przez (...) Bank (...) S.A. Tymczasem samochód odzyskano dopiero w marcu 2008 r.

w wyniku działań Policji. Całokształt powyższych okoliczności jednoznacznie ukazuje rażąco lekceważącą i nieodpowiedzialną postawę E. L. (1)

w odniesieniu do zaciągniętego w dniu 09.02.2001 r. kredytu i związanych z tym obowiązków względem wierzyciela. Bierność oskarżonego po zaprzestaniu spłaty kredytu nie znajduje zatem żadnego wytłumaczenia we wskazywanym przez oskarżonego oczekiwaniu na kontakt ze strony banku. Wprawdzie, jak wskazano wyżej, miał on podstawy, aby czekać na informację z banku co do formy zaspokojenia z przedmiotu zastawu, jednakowoż, wobec zaniechania informowania banku o licznych zmianach miejsca zamieszkania, bierność oczekiwania z oczywistych względów było niewystarczające i musiało okazać się bezskuteczne.

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonego:

W sprawie niniejszej E. L. (1) oskarżono o to, że w nieustalonym okresie nie później niż do 23.12.2005 r. w W. działając w celu udaremnienia wykonania Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z dnia 04.04.2003 r. uprawomocnionego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia

w W. I Wydział Cywilny z dnia 8 października 2003 r., sygn. akt I Co 760/03 zobowiązującego do zapłaty na rzecz (...) Bank S.A. kwoty łącznej stanowiącej równowartość 8 537,75 EURO udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela w ten sposób, że ukrył w nieustalonym miejscu, stanowiący zastaw udzielonego mu kredytu samochód marki K. (...), nr rej. (...), uniemożliwiając w ten sposób egzekucję komorniczą zajętego majątku, tj. o czyn z art. 300 § 2 kk.

Art. 300 § 2 kk stanowi zaś, że karze podlega ten kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia.

Tymczasem, kompleksowa analiza całokształtu zebranego w sprawie, omówionego wcześniej, materiału dowodowego, w świetle przytoczonego powyżej przepisu prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż zarzut postawiony oskarżonemu E. L. (1) nie może się ostać w kształcie, przedstawionym w akcie oskarżenia.

Szeroko omówiony powyżej materiał dowodowy w żadnym bowiem wypadku nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynu określonego w art. 300 § 2 kk. Brak jest bowiem podstaw pozwalających na przyjęcie, iż w okresie przed 23.12.2005 r. (tj. przed umorzeniem drugiego postępowania egzekucyjnego) dokonał on ukrycia pojazdu marki K. (...) o nr rej. (...)

w zamiarze ukierunkowanym na cel udaremnienia wykonania Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z dnia 04.04.2003 r., uprawomocnionego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział I Cywilny

z dnia 08.10.2003 r., sygn. akt I Co 760/03. Z całokształtu okoliczności sprawy niniejszej nie wynika bowiem, aby E. L. (1) w ogóle wiedział,

iż wystawiono w stosunku do niego Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...), który następnie uprawomocniono postanowieniem Sądu. Jak wykazano powyżej,

z materiału dowodowego jasno wynika, iż po maju 2002 roku bank utracił kontakt z oskarżonym. On zaś, poprzez wielokrotną zmianę miejsca zamieszkania, uniemożliwił skuteczne doręczanie mu korespondencji dotyczącej kredytu. Tym samym faktycznie nie wiedział on podejmowanych przez wierzyciela działaniach, mających na celu windykację długu. Nie podejmował on również korespondencji, kierowanej doń w toku postępowania komorniczego, w ramach którego komornik próbował dokonać zajęcia pojazdu marki K. (...) o nr rej. (...). Z tych względów nie wiedział również egzekucji komorniczej. W tym stanie rzeczy,

w świetle elementarnej logiki i wskazań doświadczenia życiowego, nie może być mowy o działaniach oskarżonego, podejmowanych w celu udaremnienia wykonania orzeczenia, o którym de facto nie wiedział. Jednocześnie czyn z art. 300

§ 2 kk można popełnić jedynie umyślnie i to w zamiarze bezpośrednim, znamionym celem. Nie wchodzi zatem w grę odpowiedzialność za czyn popełniony nieumyślnie, bądź w zamiarze ewentualnym. W świetle powyższego, w realiach sprawy niniejszej brak jest możliwości przypisania oskarżonemu L. popełnienia czynu z art. 300 § 2 kk.

Niemniej jednak, jak wspomiano wcześniej, postawa oskarżonego, który miał pełną świadomość co do ciężącego na nim kredytu, zabezpieczonego zastawem rejestrowym na samochodzie, cechowała się rażącym wręcz lekceważeniem wynikłych z tego tytułu obowiązków, co skutkowało faktycznym uniemożliwieniem bankowi wyegzekwowania niespłaconego długu. Jednocześnie oskarżony, jako osoba dorosła i w pełni zdolna do czynności prawnych, winien mieć pełną świadomość owych obowiązków zważywszy, że były one ujęte w podpisanej przez niego osobiście umowie z dnia 09.02.2001 r. Oskarżony miał ponadto pełną świadomość faktu, iż stracił pracę i jego sytuacja majątkowa uległa znacznemu pogorszeniu, które doprowadziło nawet do sprzedaży przezeń mieszkania, w celu uzyskania środków na uregulowanie długów.

Pomimo tych okoliczności, wbrew obowiązkom wynikającym z § 10 ust. 3 umowy z dnia 09.02.2001 r., oskarżony nie informował banku o kolejnych zmianach miejsca zamieszkania, a co za tym idzie, z oczywistych względów praktycznie uniemożliwił bankowi nawiązanie kontaktu pocztowego, a tym samym również poinformowanie go chociażby o przejęciu (...) Bank S.A., przez (...) Bank (...) S.A. W tym stanie rzeczy, z własnej winy doprowadził do sytuacji, w której nie miał wiedzy na temat podejmowanych przez bank działań windykacyjnych. Sam zaś nie wykazywał większej inicjatywy w zakresie nawiązania kontaktów

z wierzycielem. Ostatni skuteczny kontakt z bankiem nawiązał w maju 2002 r., wnioskując o zmianę terminu spłaty zaległych lat. Jednocześnie jednak, już wówczas nie informował banku o tym, że przerejestrował samochód, stanowiący przedmiot zastawu zabezpieczającego kredyt. Kontakty z bankiem po sprzedaży w dniu 01.07.2003 r. mieszkania przy ul. (...) w W. ograniczyły się zaś co najwyżej do prób skontaktowania się z infolinią banku, która jednak nie działała, co jest w pełni logiczne w kontekście przejęcia (...) P. Banku przez (...) Bank (...) S.A., o którym oskarżony nie wiedział, bo zmieniając miejsce zamieszkania bez podania informacji, uniemożliwił bankowi doręczenie mu stosownej informacji. Sam zaś, poza nieskutecznymi próbami nawiązania kontaktu telefonicznego, nie podjął żadnych prób ustalenia co dzieje się z jego zobowiązaniem pomimo, że miał ku temu obiektywną możliwość (i winien z niej skorzystać zwłaszcza wówczas, gdy infolinia banku w którym wziął kredyt nie odpowiadała). Jednocześnie, oczywistym jest, że oskarżony miał pełną świadomość konsekwencji opóźnień w spłacie rat kredytu, albowiem wynikały one jasno z umowy kredytowej nr (...). Przeciętny obywatel jest w stanie przewidzieć logicznie oczywiste następstwo niespłacenia kredytu, jakim jest próba ściągnięcia należności na drodze komorniczej, czy też poprzez zaspokojenie z przedmiotu zastawu. Pomimo tego, oskarżony nie podjął żadnych obiektywnie skutecznych prób nawiązania kontaktu z bankiem i zasadniczo nie interesował się sprawą kredytu, przyjmując postawę biernego oczekiwania na działania banku, co w kontekście jego częstych przeprowadzek, było całkowicie bezzasadne. Jego zachowanie doprowadziło do sytuacji, w której prowadzone przeciwko niemu postępowania komornicze zostały umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji, albowiem nie było możliwe ujawnienie majątku dłużnika, który nie zamieszkiwał pod znanymi bankowi adresami. Mało tego, mieszkanie pod adresem ul. (...) w W., oskarżony sprzedał w dniu 01.07.2003 r., gdyż potrzebował pieniędzy na uregulowanie innych długów. Sprzedaż ta miała zaś taki skutek, iż nie było możliwe przeprowadzenie egzekucji z mienia oskarżonego, mieszczącego się w tym lokalu, jak i z samego lokalu. Tak też w czasie prowadzonych przeciwko niemu postępowań egzekucyjnych, oskarżony zamieszkiwał w bliżej nieustalonym miejscu, gdzie nie był zameldowany, jak również dysponował samochodem marki K. (...) o nr VIN (...), stanowiącym przedmiot zastawu rejestrowego, w taki sposób, że komornik nie miał możliwości dokonać jego zajęcia.

Postawa oskarżonego w okresie od sprzedaży mieszkania przy ul. (...) w W. tj. od 01.07.2003 r. do umorzenia ostatniego

z postępowań egzekucyjnych, tj. do dnia 23.12.2005 r. miała ten skutek, iż doszło do uszczuplenia zaspokojenia jego wierzyciela tj. banku (...) S.A., będącego następcą prawnym (...) Bank S.A., gdyż oskarżony, nie ujawniając bankowi swojego miejsca zamieszkania, de facto uniemożliwił zaspokojenie wierzyciela ze swojego majątku. W tym stanie rzeczy komornik nie wyegzekwował całej należności, a jedynie kwotę 1591,70 złotych. Doszło zatem do uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Jednocześnie oskarżony uniemożliwił zaspokojenie

z przedmiotu zastawu, albowiem samochód marki K. (...) o nr VIN (...), którego oskarżony cały czas używał, znajdował się wówczas, podobnie jak sam E. L. (1), w bliżej nieustalonym miejscu, co uniemożliwiało komornikowi jego zajęcie. Samochód był zatem, z perspektywy wierzyciela i organów przeprowadzających egzekucję, niejako ukryty.

Niemniej jednak, w świetle materiału dowodowego sprawy niniejszej, nie da się stwierdzić, iż oskarżony w działaniu zamierze bezpośrednim uniemożliwienia, bądź uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela, albowiem jak wspomniano powyżej, nie miał on pełnej wiedzy na temat działań banku i w szczególności nie wiedział

o prowadzonych przeciwko niemu postępowaniach komorniczych. Nie mniej niewiedza tam miała charakter zawiniony, albowiem oskarżony miał pełną świadomość ciążących na nim z mocy umów z dnia 09.02.2001 r., obowiązków. Jednocześnie jednak nie zrobił on praktycznie nic, aby z owych obowiązków się wywiązać i spłacić kredyt, bądź zwrócić bankowi przedmiot zastawu. Fakt, iż nie otrzymywał on żadnej korespondencji z banku również nie usprawiedliwia oskarżonego, albowiem sam doprowadził on do sytuacji, w której bank nie mógł mu doręczyć stosownych pism. Analogicznie nie mogli go odnaleźć również komornicy. Sam zaś nie zrobił nic, aby się ujawnić, a jako osoba dorosła

i mająca pełną zdolność do czynności prawnych, miał pełną świadomość tego, iż nie spłacenie kredytu i nie zwrócenie przedmiotu zastawu, pociągnie za sobą określone skutki, co zresztą jasno ujęte było w umowie o kredyt z dnia 09.02.2001 r. Tym samym oskarżony, nie wykazując zainteresowania sprawą kredytu nr 12/K/01/KS ani nie ujawniając bankowi swojego miejsca zamieszkania, co najmniej godził się z tym, iż w ten sposób uniemożliwia skuteczne wyegzekwowanie należności oraz zaspokojenie się banku z samochodu, stanowiącego przedmiot zastawu rejestrowego zważywszy, że wcześniej go przerejestrował.

Tak też zachowanie oskarżonego, ujęte w akcie oskarżenia, winno być rozpatrywane przez pryzmat art. 300 § 1 kk, który stanowi, że karze podlega ten kto,

w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku.

W świetle całokształtu omówionych powyżej okoliczności stwierdzić zaś należy, iż zachowanie oskarżonego, będące przedmiotem badania w sprawie niniejszej, wypełniło wszystkie znamiona powołanego przepisu. Oskarżony działał bowiem w warunkach grożącej mu niewypłacalności, gdyż jak sam wskazał

w wyjaśnieniach, w związku z utratą pracy popadł w problemy finansowe i oprócz długu w sprawie niniejszej miał również inne zobowiązania, które wymusiły na nim decyzję o sprzedaży mieszkania w dniu 01.07.2003 r. Oskarżony miał zatem pełną świadomość swojej sytuacji finansowej, w tym zagrożenia niemożnością spłacenia kredytu nr 12/K/01/KS. Jednocześnie, z uwagi na jasne zapisy umowy z dnia 09.02.2001 r., miał on wiedzę co do konsekwencji niespłacenia kredytu. Winien się zatem liczyć z podjęciem przez bank próby zaspokojenia roszczenia z przedmiotu zastawu, jakim był samochód K. (...), a w ostateczności skierowania sprawy na drogę komorniczą. Jak bowiem wskazano powyżej, oskarżony miał świadomość co do faktu, iż częste zmiany miejsca zamieszkania, a co za tym idzie, również zmiany miejsca postoju pojazdu, stanowiącego przedmiot zastawu rejestrowego, utrudnią, bądź uniemożliwią zaspokojenie roszczeń wierzyciela. Ignorując obowiązki wynikające z umowy i nie kontaktując się z bankiem przy jednoczesnym zaniechaniu ujawnienia swoich kolejnych miejsc zamieszkania, przyczyniał się on zatem do uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Działał on zatem umyślnie, co najmniej godząc się na to, iż jego postawa co najmniej utrudni egzekucję należności z tytułu kredytu i uniemożliwi ujawnienie i zajęcie przedmiotu zastawu w toku czynności windykacyjnych, albowiem z uwagi na jego (pojazdu) charakter, będzie on znajdował się każdorazowo nieopodal, nieznanego bankowi ani komornikowi, miejsca pobytu użytkownika. Sytuacja taka, z punktu widzenia windykacji długu, czy też działań komorniczych, jest zaś równoznaczna z ukryciem przedmiotu zastawu. Podkreślić

przy tym należy, iż czyn z art. 300 § 1 kk można popełnić umyślnie w obu postaciach zamiaru. Jest bowiem możliwy wypadek, gdy dłużnik, w sytuacji grożącej mu upadłości lub niewypłacalności, np. zbywa określone składniki swego majątku

w innym celu niż uniemożliwienie zaspokojenia wierzyciela, a zarazem przewiduje, że może skutkiem tego doprowadzić do udaremnienia lub uszczuplenia wierzyciela

i na to się godzi (vide: Jarosław Majewski w: A. Zoll [red.], Kodeks Karny. Część Szczególna. Komentarz. Tom II i III., Zakamycze, 1999, komentarz do art. 300 kk teza 93 i 94).

Reasumując, Sąd zobowiązany był zmienić kwalifikację prawną czynu zarzucanego E. L. (1) i przypisać mu w miejsce czynu z art. 300 § 2 kk, czyn z art. 300 § 1 kk, a co za tym idzie konieczność adekwatnej zmiany opisu czynu oskarżonego, aby uwzględnić znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 kk. Co więcej należało doprecyzować okres w którym działania oskarżonego doprowadziły do uszczuplenia w zaspokojeniu wierzyciela, gdzie jako początek przyjęto datę sprzedaży mieszkania przy ul. (...) w W., tj. 01.07.2003 r., gdyż po tej dacie praktycznie niemożliwe stało się ujawnienie majątku E. L. (1), a jako datę końcową przyjęto dzień umorzenia ostatniego postępowania komorniczego, tj. 23.12.2005 r. J. koniecznym było wskazanie równowartości w złotych polskich, wyrażonej w EURO wierzytelności banku (...) S.A. względem oskarżonego. Sąd ustalił ją, przyjmując średni kurs Euro według stanu na dzień 04.04.2003 r. (tj. według daty wystawienia Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr 13/2003 r.) tj. 4,3648 złotych.

W związku z powyższym, w pkt I wyroku Sąd w ramach zarzucanego E. L. (1) czynu uznał go za winnego tego, że w okresie od 1 lipca 2003 r. do 23 grudnia 2005 r. w W., działając w warunkach grożącej mu niewypłacalności, uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela (...) Bank (...) S.A., będącego następcą prawnym (...) Bank S.A., któremu przysługiwała wierzytelność w kwocie 8 537,75 EURO (stanowiąca równowartość 37 265,5712 złotych polskich, przy zastosowaniu kursu z dnia 4 kwietnia 2003 r., wynoszącego 4, (...)), stwierdzona w Bankowym Tytule Egzekucyjnym nr (...) z dnia

4 kwietnia 2003 r., zaopatrzonym w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział I Cywilny z dnia

8 października 2003 r., sygn. akt I Co 760/03, w ten sposób, że ukrył w nieustalonym miejscu samochód marki K (...), nr rej. (...), na którym było ustanowione ograniczone prawo rzeczowe na rzecz wierzyciela w postaci zastawu, tj. czynu z art. 300 § 1 kk.

Mając na uwadze powyższe, w świetle ujawnionego w sprawie i szeroko omówionego powyżej materiału dowodowego, wina oskarżonego E. L. (1) w popełnieniu przypisanego mu czynu jest oczywista i została udowodniona w całości. Całokształt okoliczności sprawy nie budzi zaś żadnych wątpliwości.

Opisane powyżej zachowanie przestępcze, jakiego dopuścił się oskarżony E. L. (1), godziło w istotne dobro chronione prawem, jakim jest obrót gospodarczy, a pośrednio również w interes finansowy wierzyciela tj. (...) Bank (...) S.A. Z uwagi na całokształt okoliczności sprawy (w tym wartość wierzytelności, której zaspokojenie uszczuplono) oraz rodzaj i charakter przestępstwa, jakim jest utrudnianie dochodzenia roszczeń, należy stwierdzić, że stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu jest dość znaczny.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się kryteriami, wymienionymi w art. 53 § 1

i 2 kk, a więc swoim uznaniem, granicami przewidzianymi przez ustawę i uznał, iż wyważoną, sprawiedliwą, a zarazem adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu E. L. (1) będzie wymierzona mu w pkt I wyroku kara 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 300 § 1 kk.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, że na obecnym etapie orzeczenie wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności byłoby zdecydowanie niecelowe i przedwczesne, w związku z czym uznał za zasadne zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, jaką przewiduje

art. 69 kk. Sąd wziął pod uwagę przesłanki stosowania owego środka probacyjnego,

o których mowa w art. 69 § 1 i 2 kk. Ponadto, na korzyść oskarżonego E. L. (1) Sąd poczytał pozytywny wynik wywiadu środowiskowego, przeprowadzonego przez kuratora sądowego na zlecenie Sądu (k. 538 – 539). Oskarżony prowadzi

bowiem ustabilizowany tryb życia, posiada stałą pracę i nie sprawia problemów w miejscu zamieszkania. Ponadto nie był on dotychczas karany (k. 577), a czyn, którego dotyczy sprawa niniejsza, został popełniony ponad 8 lat temu i jawi się jako zdarzenie incydentalne, będące po części wynikiem okoliczności niezależnych od oskarżonego, takich jak utrata pracy i konieczność zmieniania miejsca zamieszkania w związku z poszukiwaniem nowego zajęcia (co jednak w żadnym razie nie usprawiedliwia zachowań oskarżonego, który powinien podjąć działania, zamierzające do zwrotu zaciągniętego kredytu, względnie zaspokojenia banku, poprzez zwrot przedmiotu zabezpieczenia rejestrowego).

W związku z powyższym Sąd w pkt II wyroku zawiesił orzeczoną wobec oskarżonego E. L. (1) karę pozbawienia wolności na 2 – letni okres próby. Sąd uznał bowiem, że taki właśnie okres pozwoli zweryfikować wystawioną w stosunku do oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną.

W pkt III wyroku Sąd, w oparciu o art. 71 § 1 kk, orzekł wobec oskarżonego karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Przy obliczaniu wysokości jednej stawki Sąd miał na uwadze dyrektywy zawarte w art. 33 § 3 kk, a więc dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Sąd uznał, iż zasadnym będzie, aby oskarżony poniósł również finansową odpowiedzialność za swoje zachowanie, zwłaszcza w sytuacji zastosowania w stosunku do niego dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Orzeczone grzywna wzmocni wychowawcze oddziaływanie wyroku.

Reasumując, Sąd stoi na stanowisku, iż tak orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania połączona z karą grzywny, jest w pełni adekwatna do stopnia winy oskarżonego i spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

W punkcie IV wyroku Sąd, stosownie do dyspozycji art. 63 § 1 kk, na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu E. L. (1) okres tymczasowego aresztowania w sprawie w dniach 27.06.2012 r. – 21.08.2012 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny dwóm stawkom dziennym kary grzywny.

W punkcie V wyroku, mając na uwadze stan majątkowy oskarżonego, Sąd na podstawie art. 627 kpk obciążył go opłatą sądową w wysokości 520 zł, zasądzoną na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz pozostałymi kosztami procesu w kwocie 219,05 zł uznając, iż jest on w stanie przedmiotowe koszty uiścić.